

**Sygnatura akt II C 310/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy w powództwa D. Ż.

przeciwko A. N. i (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 32.400 zł (trzydzieści dwa tysiące czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;
2. zasądza od pozwanych na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 20.264,40 zł (dwadzieścia tysięcy dwieście sześćdziesiąt cztery złote czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża pozwanych tytułem kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 2715,90 zł (dwa tysiące siedemset piętnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy), z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty;
5. zasądza od pozwanych na rzecz powódki kwotę 8135 zł (osiem tysięcy sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, iż spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia z obowiązku świadczenia drugiego z pozwanych, do wysokości zapłaconej kwoty.

**Sygnatura akt II C 310/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 marca 2016 roku skierowanym przeciwko A. N., powódka D. Ż., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwot: 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.100 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i wyręki, 248,40 zł tytułem odszkodowania obejmującego koszty leczenia i rehabilitacji, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tych kwot od dnia 29

lutego 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wносиła o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że na skutek zaniedbania w zakresie utrzymywania chodników we właściwym stanie, w dniu 1 stycznia 2015 roku poślizgnęła się na nawierzchni chodnika ulicy (...) przy ulicy (...) w Ł. doznając złamania kości szyjki udowej prawej. Powódka od wypadku nie mogła samodzielnie funkcjonować, potrzebowała pomocy, której udzielał jej przyjaciel. Mimo leczenia i rehabilitacji powódka do dziś nie odzyskała pełnej sprawności ruchowej. Powódka zgłosiła szkodę zaś pozwany nie zajął stanowiska w sprawie.

(pozew k. 2-6, pełnomocnictwo k. 7)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 czerwca 2016 roku pozwany A. N. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Podniósł, że nie jest właścicielem terenu, na którym poślizgnęła się powódka. Wniósł o wezwanie do udziału w sprawie (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł., jako ubezpieczyciela pozwanego. Kwestionował powództwo co do zasady jak i wysokości.

(odpowieź na pozew k. 76-77)

W piśmie z dnia 28 października 2016 roku powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) Oddział w Ł..

(pismo k. 101, pełnomocnictwo k. 102)

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2016 roku Sąd na podstawie art. 194 § 1 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W..

(postanowienie k. 104)

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 stycznia 2017 roku pozwany (...) Towarzystwo (...) w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany kwestionował przebieg i okoliczności zdarzenia wskazane przez powódkę. Podniósł, iż odpowiedzialność odszkodowawcza oparta jest na zasadzie winy i nie ma charakteru absolutnego. Nadto ocena stanu i należytego utrzymania dróg oraz ciągów komunikacyjnych w szczególności w okresie zimowym, winna być dokonywana roztropnie, w rozsądnych granicach, w świetle zasad doświadczenia życiowego z uwzględnieniem skali problemu utrzymania skutków zimy. W ocenie pozwanego żądanie powódki jest wygórowane i nieudowodnione.

(odpowieź na pozew k. 105-112, pełnomocnictwo k. 114, odpis KRS k. 115-116)

W piśmie z dnia 13 września 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że po rozszerzeniu wносиła o zasądzenie od pozwanych solidarnie:

- kwoty 32.400 zł tytułem zadośćuczynienia;
- kwoty 20.016 zł tytułem odszkodowania za koszty opieki i wyręki,
- kwoty 248,40 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji,

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tych kwot od dnia 29 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

(pismo k. 394-395)

W piśmie z dnia 4 października 2019 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. nie uznał powództwa także w jego rozszerzonej części i wniósł o oddalenie powództwa w całości.

(pismo k. 406)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 1 stycznia 2015 roku w Ł. około godziny 3:30, na chodniku u zbiegu ulic (...), powódka poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni i upadła. Świadcami wypadku byli L. D. (1) i A. B.. W miejscu wypadku powódki chodnik był oblodzony, nie był posypany piaskiem ani solą. Było wówczas mroźno, nie padało. Przed wypadkiem padała marznąca mżawka powodująca gołoledź. Gdy powódka upadła, L. D. (1) odwróciła się w jej kierunku i także się przewróciła. Towarzyszący im A. B. również przewrócił się na tym chodniku, gdy chciał udzielić pomocy powódce; było tak ślisko, że trudno mu było utrzymać równowagę. Powódka w dniu wypadku miała kozaki na płaskim obcasie.

(mapa k. 17-18, zeznania świadka L. D. (2) k. 98-99, zeznania świadka A. B. k. 99, zeznania powódki k. 100, k. 341, k. 416, oględziny miejsca zdarzenia k. 341-342, informacja (...) k. 127)

W dniu wypadku powódki miejsce zdarzenia należało do Gminy M. Ł. i pozostawało w zarządzie Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Ł.. W oparciu o umowę z dnia 1 lutego 2013 roku zawartą z Miastem Ł., Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Ł. zobowiązane było do cyklicznego utrzymania stanu sanitarno-porządkowego na tym terenie. Na podstawie tej umowy wykonawca był zobowiązany w sezonie zimowym zapewnić odpowiednią ilość pracowników i sprzętu do realizacji wykonania usług całodobowo, we wszystkie dni tygodnia. W dniu 1 kwietnia 2014 roku Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Ł. zawarła z A. N., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) umowę podwykonawczą, w oparciu o którą A. N. zobowiązany został m.in. do wykonywania czynności związanych z zimowym utrzymaniem ciągów pieszych, w tym usług polegających na zapobieganiu i zwalczaniu śliskości zimowej, m.in. na terenie, gdzie miał miejsce wypadek powódki.

(pismo (...) k. 11, mapa k. 17-18, pismo (...) k. 19, pismo L. k. 22, kserokopia umowy k. 123-124v, zeznania świadka P. W. k. 184-185, zeznania świadka W. O. k. 342, oględziny miejsca zdarzenia k. 341-342, kserokopia umowy z zał. k. 221-230 )

W dniu wypadku powódki A. N. posiadał ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej osoby prowadzącej działalność gospodarczą w (...) Towarzystwie (...) w W..

(bezsporne, kserokopia polisy k. 80-81)

Chodnik w miejscu wypadku powódki pozostawał w zakresie cyklicznego utrzymania zimowego. W przypadku wystąpienia oblodzenia, pracownicy pozwanego mieli obowiązek zastosowania soli drogowej celem usunięcia śliskości nawierzchni.

Zdarzały się skargi na niewykonanie zleconych A. N. prac, jak też były inne przypadki poślizgnięcia się osób na terenie objętym zakresem jego obowiązków.

(zeznania świadka P. W. k. 184-185, zeznania świadka W. O. k. 329, pismo (...) z zał. k. 254-307v)

Z miejsca wypadku powódka została przewieziona karetką do ambulatorium chirurgicznego (...), następnie do szpitala im. K.. Po wykonaniu badań i zdjęć RTG stwierdzono nadłamanie szyjki prawej kości udowej, stan po wygojonym złamaniu szyjki kości udowej. Powódce udzielono pomocy w warunkach ambulatoryjnych. Zastosowano leczenie zachowawcze, zalecono odpoczynek, fotelowo-lózkowy tryb życia. Powódka mogła chodzić przy pomocy balkonika ortopedycznego i nie obciążając chorej kończyny. Przepisano jej leki przeciwbólowe (P. combo 30 tabl.) i leki przeciwzakrzepowe (F. 5000j 30 amp.). Powódka miała zgłosić się do kontroli w poradni ortopedyczno-urazowej za 10-14 dni.

W dniach od 19 lutego do 18 marca 2015 roku powódka przebywała w Klinice (...) Medycznej (...) w Ł. (...) Szpitala (...). W dniu przyjęcia stwierdzono przykurcz w prawym stawie biodrowym, ograniczenie ruchomości, obrzęk i osłabienie siły mięśniowej prawej kończyny dolnej. Powódka poruszała się z asekuracją trójnoga, bez obciążania chorej kończyny w wydolny sposób. Wykonane w dniu 6 marca 2015 roku zdjęcia RTG ujawniły stan po złamaniu szyjki prawej kości udowej z wklinowaniem odłamów i przesunięciem przyśrodkowo. Na zdjęciu widoczny kontakt lewego obrysu szyjki z dolnym brzegiem panewki stawu biodrowego. Powódka przeszła leczenie usprawniające, które wpłynęło na zmniejszenie dolegliwości bólowych, poprawę zakresu ruchów w prawym stawie biodrowym, zwiększenie siły mięśniowej i poprawę ogólnej sprawności. Powódka chodziła w wydolny sposób z asekuracją trójnoga na dystansie do 50 metrów i z markowanym obciążaniem prawej kończyny dolnej. Powódka została wypisana do domu z zaleceniami kontynuowania wyuczonych ćwiczeń, prowadzenia oszczędzającego trybu życia i unikania przeciążeń statyczno-dynamicznych. Miała kontynuować regularną rehabilitację w warunkach ambulatoryjnych.

W dniu 2 listopada 2016 roku ortopeda zlecił powódce chodzenie z pełnym obciążaniem kończyny prawej.

(dokumentacja medyczna k. 25-31, 33-34, k. 40-60, k. 146-161, 165, k. 168-168v., k. 240-244)

Po wypadku powódka nie była samodzielna, nie mogła wykonywać podstawowych czynności, głównie leżała, początkowo nie wstawała nawet do toalety. Na co dzień pomagał jej A. B. m.in. w zakupach, pracach domowych.

(zeznania świadka L. D. (2) k. 98-99, zeznania świadka A. B. k. 99, zeznania powódki k. 417)

W marcu i kwietniu 2015 roku powódka odbyła cykl odpłatnych zabiegów fizjoterapeutycznych. Powódka poniosła koszt tej rehabilitacji w łącznej kwocie 248,40 zł.

(skierowanie na zabiegi k. 34, faktury k. 23, k. 24)

W wyniku wypadku z dnia 1 stycznia 2015 roku w zakresie narządów ruchu powódka doznała podgłowego zaklinowanego złamania szyjki prawej kości udowej (typ II<sup>o</sup> wg G.), skutkującego stałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 12%. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym obecnie pozostaje ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego, zanik mięśni prawej kończyny dolnej, zespół bólowy i pogorszenie sprawności. U powódki nastąpił zrost złamania szyjki kości udowej w zbliżonym do anatomicznego ustawieniu odłamów i bez konieczności leczenia operacyjnego połączonego z zastosowaniem metalowych implantów. U powódki po upadku doszło do nasilonego zespołu bólowego, okres unieruchomienia w łóżku trwał prawie dwa miesiące. Po upływie pół roku od zdarzenia utrzymywały się istotnie większe ograniczenia ruchomości prawego stawu biodrowego i większe zaniki mięśni prawej kończyny dolnej spowodowane długotrwałym unieruchomieniem, następnie chodzeniem przy pomocy trójnoga i kuli. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu był znaczny. Jest to związane z doznawanym bólem, pobytem w szpitalu, długotrwałym pozostawianiem w łóżku, chodzeniem przy pomocy trójnoga ortopedycznego i kul, w tym także bez możliwości pełnego obciążania chorej kończyny dolnej, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami sprawności. Największe dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres dwóch miesięcy po wypadku. Powódka po wypadku przyjmowała także leki o działaniu przeciwwzkrzepowym. Powódka wymagała pomocy innych osób. Obecnie takiej pomocy powódka nie wymaga. Wszelkie zastosowane u powódki ćwiczenia i zabiegi usprawniające z zakresu fizjo- i fizykoterapii były uzasadnione. Podstawowe pakiety ćwiczeń i zabiegów w poradni rehabilitacyjnej są zwykle dostępne na zasadach refundacji przez NFZ, jednakże w niektórych sytuacjach istnieje trudność w terminowym skorzystaniu z zabiegów. W przypadku powódki odwlekanie wdrożenia leczenia usprawniającego mogłoby mieć niekorzystny wpływ na ostateczny jego wynik. Leczenie skutków urazów narządów ruchu doznanych przez powódkę przebiegało w sposób typowy. W chwili obecnej stosowanie leków przeciwbólowych i dalsze zabiegi fizjoterapeutyczne mają już działanie objawowe, zmniejszając dolegliwości typu subiektywnego, w znacznej mierze mają za zadanie utrzymanie osiągniętego stanu sprawności. Leczenie powódki można uznać za zakończone po upływie roku od zdarzenia. Uzyskany wynik jest dość dobry. Rokowania na przyszłość powódki należy określić jako raczej dobre. Po zakończeniu zrostu złamania powódka odzyskała znaczny zakres ruchomości prawego

stawu biodrowego. Jest prawdopodobne w przyszłości narastanie zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie biodrowym, zwiększenie bólu, pogorszenie chodu.

(pisemna opinia biegłego ortopedy z zał. k. 171-175, opinia pisemna uzupełniająca biegłego k. 233)

U powódki utrzymuje się lęk sytuacyjny związany z chodzeniem po ulicy w warunkach zimowych. Po wypadku z dnia 1 stycznia 2015 roku powódka nie leczyła się psychiatrycznie ani psychologicznie. W aspekcie psychiatrycznym powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w wyniku tego wypadku. D. Ż. nie wymagała leczenia psychiatrycznego ani rehabilitacji psychiatrycznej.

(pisemna opinia biegłej psychiatry k. 343-346)

W aspekcie rehabilitacji medycznej powódka w wyniku wypadku z dnia 1 stycznia 2015 roku doznała zaklinowanego złamania szyjki kości udowej prawej. Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 12% i pokrywa się z uszczerbkiem określonym przez biegłego ortopeda. Doznany uraz wymagał reżimu łózkowo – fotelowego w okresie bezwzględniego zakazu obciążania kończyny złamanej, stosowania podskórnych iniekcji przeciwzkrzepowego leku F. 5000 j. przez 30 dni oraz doraźnego przyjmowania leków przeciwbólowych. Po uzyskaniu zrostu radiologicznego, ze względu na przykurcz w stawie biodrowym prawym, osłabienie siły mięśniowej kończyny prawej, konieczna była rehabilitacja, którą przeprowadzono stacjonarnie w 2 miesiącu po przedmiotowym zdarzeniu z uzyskaniem samodzielnego poruszania się z markowanym obciążaniem kończyny prawej z pomocą trójnoga. Bezpośrednio po wypisie z Kliniki (...) powódce zlecono ambulatoryjną rehabilitację, którą ze względu na odległe terminy rehabilitacji refundowanej przez NFZ, powódka przeprowadziła odpłatnie, z uzyskaniem zdolności poruszania się z pomocą 2 kul łokciowych. Cierpienia fizyczne spowodowane bólem pourazowym oraz koniecznością prowadzenia łózkowo-fotelowego trybu życia, zakazem poruszania się z obciążaniem kończyny złamanej, a po rozpoczęciu rehabilitacji ćwiczeniami stosowanymi w celu usunięcia przykurczu w prawym biodrze, były znaczne. Po rozpoczęciu samodzielnego chodzenia z pomocą sprzętu pomocniczego (trójnóg, kule łokciowe) od 3 miesiąca zaczęły stopniowo zmniejszać się poprzez mierne do niewielkich z okresowym nasilaniem do miernych po przeciążeniach lub przy zmianach pogody. Po wypadku powódka wymagała pomocy innych osób w codziennych czynnościach. Leczenie i rehabilitacja po przedmiotowym urazie zakończyły się. Obecnie powódka nie ma ograniczeń w samodzielnej egzystencji, wykonywaniu czynności codziennych, a w pracy zawodowej w wyuczonym zawodzie zmuszona jest ograniczać długotrwałe stanie i chodzenie. Nie można wykluczyć wpływu przedmiotowego urazu na szybkie narastanie samoistnych zmian zwyrodnieniowych w stawie biodrowym prawym oraz z powodu wielomiesięcznego chodzenia o kulach z odciążaniem kończyny prawej, powodującego zaburzenia statyczno-dynamiczne kręgosłupa, przyspieszenia rozwoju istniejącej u powódki przed przedmiotowym wypadkiem samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Celem zwolnienia procesów zwyrodnieniowych wskazane jest przeprowadzanie przez powódkę co 6 miesięcy fizjoterapii ambulatoryjnej refundowanej przez NFZ z zastosowaniem biostymulujących zabiegów magneto- i laseroterapeutycznych.

(pisemna opinia biegłej w dziedzinie rehabilitacji medycznej k. 357-362)

W aspekcie neurologicznym wypadek z dnia 1 stycznia 2015 roku nie spowodował u powódki urazu układu nerwowego, oraz uszczerbku na zdrowiu.

(pisemna opinia biegłej neurolog k. 368-371)

Po wypadku z dnia 1 stycznia 2015 roku powódka wymagała pomocy innej osoby w codziennych czynnościach w ilości 1892 godzin do grudnia 2015 roku, oraz w ilości 88 godzin do 2 listopada 2016 roku. Koszt tej opieki przy zastosowaniu średniego kosztu godziny usług opiekuńczych w MOPS w Ł. w kwocie 11 zł/h, a przy godzinach czuwania 5 zł/h, wynosi łącznie 20.016 zł.

(pisemna opinia biegłej w zakresie pielęgniarstwa k. 378-392)

Pismem z dnia 10 marca 2016 roku skierowanym do A. N., oraz pismem z dnia 22 października 2016 roku skierowanym do (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W., powódka zgłosiła szkodę z dnia 1 stycznia 2015 roku, żądając wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 170.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 43.586 zł tytułem kosztów pomocy osób trzecich. W zgłoszeniu szkody wskazała też na poniesienie wydatków na prywatną rehabilitację w kwocie 248,40 zł. Do pism załączyła m.in. dokumentację medyczną.

(pisma k. 396-398, k. 400-402)

Pismem z dnia 6 listopada 2015 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. odmówił wypłaty powódce świadczenia w związku ze szkodą z dnia 1 stycznia 2015 roku. Szkodę powódka pierwotnie zgłosiła do Urzędu Miasta Ł. Wydziału Gospodarki Komunalnej.

(pisma k. 8, k. 9, k. 20-21, pismo k. 14-16)

Pismem z dnia 29 kwietnia 2016 roku A. N. odmówił zaspokojenia roszczeń powódki.

(pismo k. 403-404)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu, opinii biegłych, zeznań świadków i zeznań powódki.

Sąd uznał, że opinie wszystkich biegłych stanowią pełnowartościowe dowody nie tylko dlatego, że zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę fachową, ale również dlatego, że są jasne, logiczne, wewnętrznie niesprzeczne, wzajemnie się uzupełniają, a wnioski zostały przez biegłych dobrze uzasadnione, co czyni opinie w pełni przydatnym środkiem dowodowym do rozstrzygnięcia sprawy. Jedynie biegły ortopeda wydał na wniosek powódki opinię pisemną uzupełniającą. Ostatecznie żadna nie wniosła o dalsze uzupełnienie opinii, nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego A. N., ponieważ wezwany na rozprawę pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania, nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności /k.417/.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie ustalono, że do wypadku D. Ż. doszło wskutek nastąpienia przez nią na oblodzoną nawierzchnię chodnika.

W kontekście powołanej przez stronę powodową w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej tak sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę.

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2015 r., poz. 460) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne stanowią własność właściwego samorządu województwa, powiatu lub gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych – wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch

i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;

Według art. 4 pkt 6 ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyłym stanie rodzi po stronie zarządcy drogi obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W ocenie Sądu przyczyną doznania przez powódkę uszkodzeń ciała, a w konsekwencji uszczerbku na zdrowiu, była śliskość nawierzchni chodnika usytuowanego w Ł. u zbiegu ulicy (...), która powstała na skutek niewłaściwego utrzymania w warunkach zimowych. Z załączonej do akt sprawy informacji meteorologicznej wynika, że w dacie wypadku panowały warunki sprzyjające powstaniu śliskości. Podmiot odpowiedzialny za utrzymanie chodnika powinien w takiej sytuacji podjąć odpowiednio wcześniej wzmożone działania dla uniknięcia stanu zagrożenia osób przechodzących po chodniku. Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że stan nawierzchni chodnika nie był stanem odpowiednim tj. bezpiecznym dla korzystających osób. Nawierzchnia nie była bowiem w godzinach wczesnych porannych (gdy często mieszkańcy wychodzą do pracy) w tym dniu posypana piaskiem ani solą. Sąd w tej mierze bazował na zeznaniach bezpośrednich świadków zdarzenia, którzy także pośliszgnęli się w okolicy miejsca, gdzie upadła powódka, a także samej powódki.

Zarządcą nieruchomości, na której nastąpiło przedmiotowe zdarzenie jest Miasto Ł., które powierzyło wykonywanie czynności związanych z utrzymaniem nawierzchni chodnika Przedsiębiorstwu (...) sp z o.o., która z kolei w zakresie tych obowiązków zawarła umowę z pozwanym A. N. - pozwanym prowadzącym działalność gospodarczą. Bezsporne było ostatecznie, że pozwany w dniu 1 stycznia 2015 roku był odpowiedzialny za stan chodnika w miejscu wypadku. A. N. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dla osoby prowadzącej w działalność gospodarczą w (...) Towarzystwie (...) w W..

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Zgodnie z art. 429 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

Zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż w dniu zdarzenia nawierzchnia chodnika była oblodzona i niezabezpieczona piaskiem i solą. Pozwany A. N. winien liczyć się z tym, że w skutek nienależytego zabezpieczenia nawierzchni, osoby poruszające się po śliskim chodniku mogą ulec wypadkowi i są narażone na szkodę. Nie ulega więc wątpliwości, że pozwany nie dopełnił obowiązków wynikających z umowy, a dotyczących usuwania skutków zimy na terenie chodnika. Skutkowało to spowodowaniem zagrożenia dla zdrowia i życia przechodniów, w konsekwencji czego doszło również do wypadku powódki. Tym samym pozwany odpowiada za szkodę wyrządzoną powódce. Na podstawie umowy zawartej między Miastem Ł. a firmą (...) wykonawca był zobowiązany w sezonie zimowym zapewnić odpowiednią ilość pracowników i sprzętu do realizacji wykonania usług całodobowo, we wszystkie dni tygodnia. Obowiązki te w oparciu o umowę podwykonawczą zostały przekazane A. N.. Z zeznań świadków P. W. i W. O. wynika, że w sytuacji zaistnienia oblodzenia pracownicy pozwanego mieli obowiązek posypywać nawierzchnię solą drogową. Żadna z tych osób nie potrafiła sprecyzować jakie czynności, w jakich godzinach zostały wykonane na przedmiotowym terenie w

noc wypadku. Niezależnie od tego z zeznań W. O. wynika, że zdarzały się inne przypadki poślizgnięcia się osób na terenie podległym A. N., jak również skargi związane z niewykonaniem prac objętych umową.

Wobec przesądzenia o zasadzie odpowiedzialności pozwanego za skutki tego zdarzenia, w dalszej kolejności Sąd był zobligowany do oceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Inaczej, niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

W wyniku wypadku z dnia 1 stycznia 2015 roku powódka doznała podgłowego zaklinowanego złamania szyjki prawej kości udowej (typ II<sup>o</sup> wg G.), skutkującego stałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 12%. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym obecnie pozostaje ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego, zanik mięśni prawej kończyny dolnej, zespół bólowy i pogorszenie sprawności. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami narządów ruchu był znaczny. Powódka przez długi czas prowadziła fotelowo – łózkowy tryb życia, a później poruszała się przy pomocy trójnoga oraz kul. Powódka w szerokim zakresie potrzebowała pomocy innych osób w związku z doznanymi obrażeniami. Leczenie i rehabilitacja powódki trwały przez długi czas i zostały zakończone z dobrym wynikiem. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wymiar powinien uwzględnić wszystkie zachodzące w przedmiotowej sprawie okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwałe następstwa wypadku, czy wiek powódki. Ustalając rozmiar szkody Sąd wziął pod uwagę rozmiar cierpień związanych z doznanymi obrażeniami i następstwa wypadku. Jednocześnie, należy mieć na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno być umiarkowane i utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Dlatego też zdaniem Sądu biorąc pod uwagę powyższe argumenty, za uzasadnioną i adekwatną do poniesionej przez powódkę krzywdy należało uznać żadaną kwotę 32.400 zł, którą Sąd w niniejszej sprawie zasądził na rzecz powódki w pkt 1 wyroku.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).



Pozwem objęte zostało żądanie zwrotu kosztów opieki w kwocie 20.2016 zł. W świetle dowodu z opinii biegłego ortopedy /k. 233/ celowe było w niniejszej sprawie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie pielęgniarstwa, który dysponował większą wiedzą i doświadczeniem dla określenia wymiaru pomocy potrzebnej powódce po wypadku. W oparciu o tą opinię ustalono, że powódka wymagała pomocy innych osób w łącznej ilości 1980, przy czym 294 godziny to godziny czuwania.

Podkreślić należy, iż przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały bliskie jej osoby nie pozbawia prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015).

Pomoc powódce nie była świadczona przez wykwalifikowany, fachowy personel, a przez A. B.. Sąd do wyliczenia należnego powódce odszkodowania z tego tytułu przyjął stawkę wskazaną przez biegłą w zakresie pielęgniarstwa, która odpowiada średniej stawce stosowanej także w MOPS w Ł.. Mając powyższe na uwadze roszczenie w tym zakresie uznano za zasadne w całości w kwocie 20.016 zł. Obowiązująca za usługi opiekuńcze stawka stosowana przez MOPS nie jest kwotą wygórowaną dla ustalenia wysokości świadczenia należnego powódce. Gdyby powódka zdecydowała się na ponoszenie kosztów opieki po wypadku, zmuszona byłaby płacić należność w wysokości obowiązującej na rynku takich usług.

Sąd uznał również, mając na uwadze opinię biegłego ortopedy oraz biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej, za zasadne poniesienie przez powódkę kosztu odpłatnej rehabilitacji w krótkim okresie od zdarzenia w wysokości 248,40 zł. Powszechnie wiadomo, że istnieją trudności w skorzystaniu z takich usług w ramach NFZ w nieodległym terminie. Zwrócili na to również uwagę biegli. W przypadku powódki odwlekanie wdrożenia leczenia usprawniającego mogłoby mieć niekorzystny wpływ na ostateczny jego wynik.

Mając powyższe na uwadze, Sąd tytułem odszkodowania zasądził na rzecz powódki łączną kwotę 20.264,40 zł.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Wedle art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powódka nie wykazała kiedy zgłoszenie szkody zawierające sprecyzowanie żądania zostało doręczone obu pozwany w niniejszej sprawie. Z akt sprawy wiadomo jednak, że co najmniej od dnia 29 kwietnia 2016 roku pozwany A. N. wiedział o żądaniach powódki, gdyż w piśmie z tego dnia odpowiedział na jej zgłoszenie. Pozwany (...) Towarzystwo (...) w W. w tej dacie także z pewnością miało wiedzę o żądaniach powódki, gdyż wcześniej prowadził postępowanie likwidacyjne. Szkada została wcześniej zgłoszona do Urzędu Miasta Ł., który przekazał zgłoszenie do ubezpieczyciela A. N. /k.14/.

Ustawowe odsetki za opóźnienie od żądanego zadośćuczynienia i odszkodowania zasądzone zatem od dnia 29 kwietnia 2016 roku.

W pozostałym zakresie powództwo w zakresie odsetek podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Wierzyciel może dochodzić tego samego świadczenia od kilku dłużników na podstawie tytułów wynikających z odrębnych stosunków prawnych łączących go z każdym z tych dłużników, ale brak jest podstawy do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności dłużników. Ma to najczęściej miejsce, gdy jeden z dłużników ponosi odpowiedzialność deliktową a drugi umowną – np. z umowy ubezpieczenia jak w tym przypadku. Ten rodzaj zobowiązania nazywany jest odpowiedzialnością in solidum i zbliżony jest do solidarności biernej, ponieważ po stronie zobowiązanej występuje kilku dłużników. Cechą odróżniającą jest brak wspólnego przepisu ustawy lub jednej czynności prawnej kreujących taką formę odpowiedzialności. Każdy z dłużników odpowiada na innej podstawie prawnej. W niniejszej sprawie pozwany A. N. odpowiada wobec powódki na podstawie reżimu deliktowego, zaś pozwany ubezpieczyciel InterRisk z uwagi na zawartą z pozwanym A. N. umowę odpowiedzialności cywilnej. Wobec powyższego Sąd, zasądził na rzecz powódki dochodzoną kwotę ustalając zarazem, iż zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości zapłaty.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 785) w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd obciążył pozwanych in solidum na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 2715,90 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych, na które złożyły się: opłata od rozszerzonej części powództwa w wysokości 2116 zł oraz w pozostałej części wynagrodzenie biegłych.

Jeżeli chodzi o koszty procesu, Sąd obciążył nimi w całości pozwanych in solidum w oparciu o art. 100 zd. 2 kpc, gdyż powódka uległa w procesie w nieznacznej części, w zakresie odsetek. Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 518 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 4.800 zł na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i koszty wynagrodzenia biegłych w wysokości 2800 zł, łącznie 8135 zł.